

K Z O M B U N I A K A T
Z B A D A N I A

Warszawa, grudzień 2011

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/168/2011

DWADZIEŚCIA LAT RADIA MARYJA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
13 stycznia 2011 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Radio Maryja powstało w 1991 roku – 8 grudnia 2011 roku w kościele św. Jadwigi Królowej w Bydgoszczy uroczyste obchodziło jubileusz 20-lecia. Ordynariusz bydgoski bp Jan Tyrawa, który przewodniczył mszy św. i wygłosił homilię, mówił o dwudziestu latach „wytężonej pracy nadawczej, przekazu ewangelii, informacji, myśli, tego wszystkiego, co buduje naszą chrześcijańską tożsamość i świadomość”. Wspomniał też o Telewizji Trwam i „Naszym Dzienniku” (źródło: PAP).

Przy Radiu Maryja powstała Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu oraz Fundacja Nasza Przyszłość w Szczecinku, która prowadzi działalność wydawniczą i edukacyjną. Te powiązane ze sobą instytucje bywają nazywane medialnym imperium lub holdingiem o. Tadeusza Rydzyka.

Radio Maryja to jednak nie tylko instytucje – wokół niego rozrosła się tkanka społeczna. Słuchacze identyfikujący się z rozgłośnią tworzą Rodzinę Radia Maryja: Koła Przyjaciół Radia Maryja i Młodzieżowe Koła Przyjaciół Radia Maryja oraz Podwórkowe Kółka Różańcowe Dzieci przy Radiu Maryja. W 2008 roku 20% badanych deklarowało, że w ich parafii jest Koło Przyjaciół Radia Maryja¹, w 2011 roku – 19%². Wydaje się, że parafialne struktury Radia Maryja są dość stabilne.

Toruńska rozgłośnia budziła i budzi wiele kontrowersji. Zarzucano jej antysemityzm, nacjonalizm i wrogość wobec Unii Europejskiej oraz upolitycznienie – w czasie kolejnych wyborów popierała Prawo i Sprawiedliwość³. W tegorocznych wyborach parlamentarnych na listach PiS znaleźli się kandydaci związani z Radiem Maryja i szczególnie przez nie popierani (w tym kontekście mówiło się o posłach: Mariuszu Błaszczaku, Barbarze Bubuli, Beacie Kempie, która obecnie jest w klubie parlamentarnym Solidarna Polska, Annie Sobeckiej, Janie Szyszce i Przemysławie Wiplerze; lista działaczy PiS cieszących się sympatią tego radia jest zapewne dłuższa, choć się zmienia).

¹ Zob. komunikat CBOS „Rzeczywistość parafialna. Opinie z lat 2005 i 2008”, październik 2008, oprac. B. Wciórka.

² Por. komunikat CBOS „Polaków obraz rzeczywistości parafialnej”, listopad 2011, oprac. N. Hipsz.

³ Więcej na ten temat w komunikacie CBOS „Słuchacze Radia Maryja”, sierpień 2008, oprac. M. Grabowska.

Fenomen toruńskiej rozgłośni stał się już obiektem naukowych badań i analiz oraz publikacji. Warto tu wspomnieć o książce *Czego nas uczy Radio Maryja*⁴, pod redakcją Ireneusza Krzemińskiego, oraz o numerze „Znaku” (nr 640 z września 2008 roku)⁵, w którym tematem miesiąca było właśnie Radio Maryja. Opracowania te raczej nie potwierdzają (a na pewno nie w pełni) zarzutów kierowanych pod adresem tej rozgłośni.

Na podstawie badań słuchalności, które w ostatnich kilku latach przeprowadzały różne ośrodki różnymi metodami, szacuje się, że Radia Maryja słucha od niespełna 2% do prawie 4% społeczeństwa, czyli około półtora miliona Polaków. Zdarzają się też szacunki wyższe.

W naszych badaniach słuchacze toruńskiej rozgłośni stanowią zbiorowość zbyt małą, by można było wiarygodnie scharakteryzować cechy ich położenia społecznego oraz postawy i opinie. Dlatego pytaliśmy o słuchanie tej rozgłośni w trzech kolejnych miesiącach (od września do listopada 2011 roku)⁶ i utworzyliśmy większy zbiór (N=3145), który umożliwił przeprowadzenie analiz (w takim zakresie, w jakim we wszystkich trzech badaniach uwzględnione zostały te same zmienne) i uzyskanie rezultatów statystycznie istotnych⁷.

SŁUCHACZE RADIA MARYJA

Zgodnie z uzyskanymi deklaracjami, Radia Maryja słucha co najmniej kilka razy w tygodniu 7% badanych, kilka razy w miesiącu – 3%, jeszcze rzadziej – 5%, a 85% w ogóle nie słucha tej rozgłośni. Telewizję Trwam ogląda przynajmniej kilka razy w tygodniu zaledwie 4% badanych, kilka razy w miesiącu – 2%, jeszcze rzadziej – 2%, a 92% w ogóle jej nie ogląda. W zasięgu oddziaływania Radia Maryja lub Telewizji Trwam pozostaje 14% badanych mających kontakt z tymi mediami co najmniej kilka razy w miesiącu. Na potrzeby dalszych analiz za słuchaczy Radia Maryja uznaliśmy osoby słuchające tej rozgłośni kilka razy w miesiącu lub częściej (10%). Tak liberalne kryteria słuchalności przyjęliśmy z uwagi na małą liczebność interesującej nas kategorii. Z tego samego względu nie analizowaliśmy widzów Telewizji Trwam.

⁴ I. Krzemiński (red.), *Czego nas uczy Radio Maryja*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

⁵ W tym numerze interesujący artykuł A. Gendźwiłła i A. Stasik *Bóg zapłać tym, którzy mają ogień w sercu*.

⁶ Badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzono na reprezentatywnych próbach losowych dorosłej ludności Polski: 8–14 września 2011 roku (N=1077), 29 września – 5 października 2011 roku (N=1099), 4–13 listopada 2011 roku (N=969).

⁷ Dalej omawiane są tylko różnice i zależności statystycznie istotne (na poziomie $\leq 0,03$).

Radia Maryja nieco częściej słuchają kobiety niż mężczyźni (zob. tabele aneksowe).

Duże i dość systematyczne jest zróżnicowanie słuchalności w zależności od wieku: toruńskiej rozgłośni słucha około 2% ludzi młodych (od 18 do 34 roku życia), 7–8% badanych w średnim wieku (35–54 lata), 11% osób starszych (mających 55–64 lata) i 29% najstarszych (w wieku 65 lat i więcej). Z wiekiem wiąże się stan cywilny i status zawodowy – Radia Maryja słucha 29% osób owdowiałych i 22% emerytów, ale tylko 5% kawalerów i panien oraz 3% uczniów i studentów.

Słuchaczy Radia Maryja jest nieco więcej na wsi niż w miastach, ale wielkość miasta nie różnicuje słuchania tego radia: w najmniejszych miastach słucha go 9% mieszkańców, a w największych – 10%.

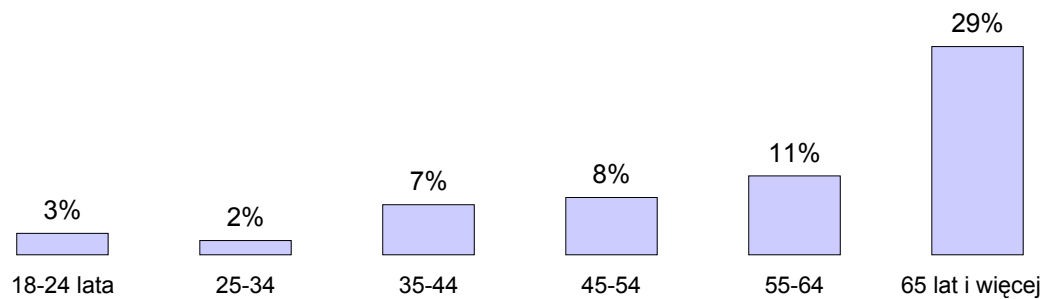
Zgodny z oczekiwaniami jest wpływ wykształcenia na słuchanie toruńskiej rozgłośni: do jej słuchaczy zalicza się 19% badanych z wykształceniem podstawowym, ale tylko 9% z zasadniczym zawodowym, 7% respondentów z wykształceniem średnim i jeszcze mniej z wyższym (6%). Wykształcenie ponadpodstawowe obniża zatem o ponad połowę prawdopodobieństwo słuchania Radia Maryja.

W grupach społeczno-zawodowych słuchaczy toruńskiej rozgłośni jest więcej niż przeciętnie wśród rolników (17%) i robotników niewykwalifikowanych (10%); w pozostałych grupach odsetek ten waha się od 3% (wśród pracujących na własny rachunek) do 6% (wśród pracowników usług). Natomiast wśród biernych zawodowo wyróżniają się *in plus* wspomniani już emeryci oraz renciści, wśród których słuchacze Radia Maryja stanowią odpowiednio: 22% i 17%, a *in minus* również już wspomniani uczniowie i studenci – jedynie 3% słuchaczy.

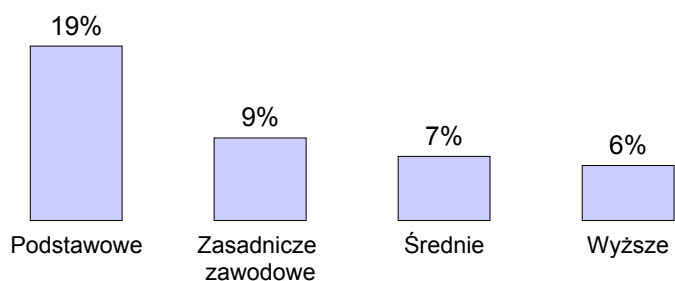
W grupach wyróżnionych ze względu na miesięczne dochody przypadające na osobę w gospodarstwie domowym najczęściej słuchających Radia Maryja jest wśród respondentów uzyskujących od 751 zł do 1000 zł (14%), mniej wśród tych, których dochody są niższe i nieco wyższe, a najmniej – wśród najlepiej sytuowanych, osiągających miesięczne dochody *per capita* powyżej 1500 zł (6%).

RYS. 1. SŁUCHANIE RADIA MARYJA W ZALEŻNOŚCI OD:

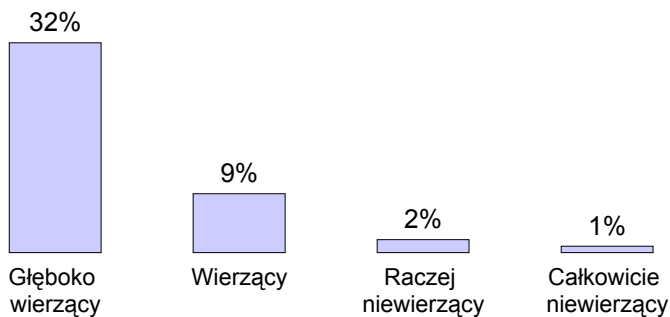
WIEKU



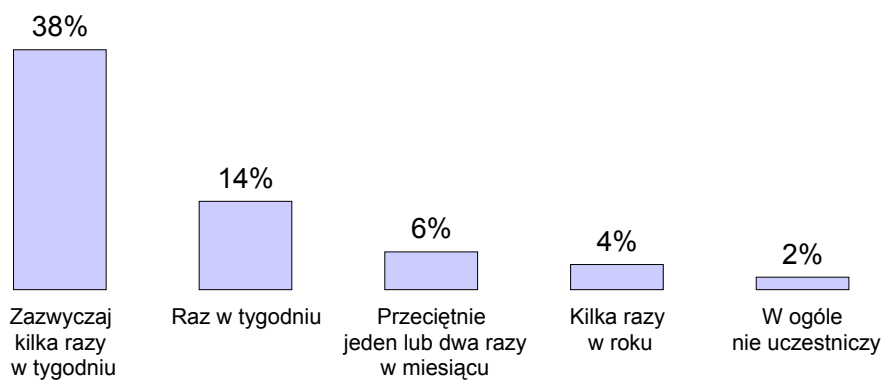
WYKSZTAŁCENIA



WIARY RELIGIJNEJ



UDZIAŁU W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH



Najsilniej, oczywiście, słuchanie toruńskiej rozgłośni zależy od wiary i praktyk religijnych. Radia Maryja słucha 32% osób głęboko wierzących, ale 9% wierzących, 2% raczej niewierzących i 1% całkowicie niewierzących oraz 38% biorących udział w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, ale 14% praktykujących co tydzień i 6% uczestniczących w praktykach kilka razy w roku lub w ogóle niepraktykujących⁸. Zwraca uwagę fakt, że dopiero najwyższy poziom zaangażowania religijnego i uczestnictwa w praktykach religijnych wielokrotnie zwiększa prawdopodobieństwo słuchania Radia Maryja.

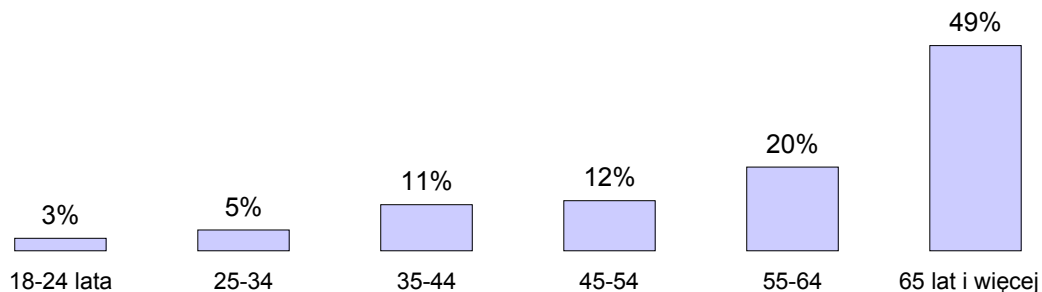
Warto podkreślić, że obecne uwarunkowania słuchania Radia Maryja są niemal takie same jak w 2008 roku, kiedy ostatnio analizowaliśmy ten problem.

Analiza uwarunkowań słuchania Radia Maryja nie przynosi jednak odpowiedzi na pytanie o **skład zbiorowości słuchaczy** tej rozgłośni. Warto wiedzieć, że w większości są to kobiety (61%), badani powyżej 55 roku życia (69%) oraz, co się z tym wiąże, osoby owdowiałe (29%). Ponadto prawie połowa to **mieszkańcy wsi (49%)** i **badani z wykształceniem podstawowym (45%)**. W grupach społeczno-zawodowych (jeśli potraktujemy pracujących i biernych zawodowo łącznie, co w tym przypadku jest jak najbardziej uzasadnione) wśród słuchaczy Radia Maryja mamy **48% emerytów**, 11% rencistów i 9% rolników; pozostałe kategorie reprezentowane są mniej licznie – od 1% pracujących na własny rachunek do 5% robotników niewykwalifikowanych; kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem stanowią 4% tej zbiorowości. Wśród słuchaczy toruńskiej rozgłośni dominują osoby średnio zamożne: 26% uzyskuje miesięczne dochody *per capita* od 751 zł do 1000 zł, a 25% – od 1001 zł do 1500 zł, choć są i najbiedniejsze, z miesięcznymi dochodami *per capita* do 500 zł (20%). Najsilniejsza jest **dominacja wierzących i praktykujących**: wśród słuchaczy Radia Maryja jest **74% wierzących** i **25% głęboko wierzących** (czyli praktycznie wszyscy są wierzący; w analizowanej kategorii znalazły się trzy osoby raczej niewierzące i jedna niewierząca) oraz **63% biorących udział w praktykach religijnych raz w tygodniu** i **18% – kilka razy w tygodniu** (9% praktykujących 1–2 razy w miesiącu, 8% – kilka razy w roku i 3% w ogóle niepraktykujących).

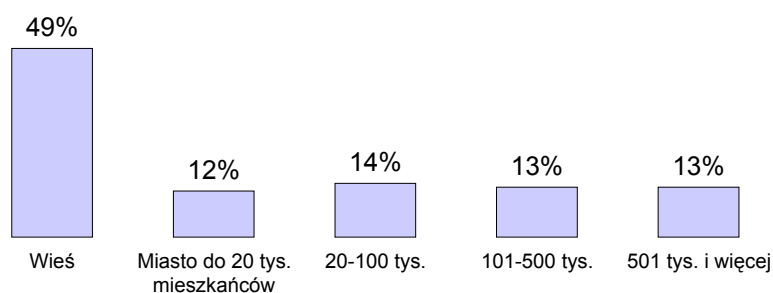
⁸ Trzeba pamiętać o liczebnościach poszczególnych kategorii w badanej próbie: nie tak wiele jest głęboko wierzących (8%) i praktykujących częściej niż raz w tygodniu (5%), najwięcej zaś wierzących (84%) i praktykujących raz w tygodniu (47%); do nielicznych należą raczej niewierzący i całkowicie niewierzący (odpowiednio: 5% i 3%) oraz w ogóle niepraktykujący (12%, pozostali praktykują: 16% – 1–2 razy w miesiącu i 20% kilka razy w roku).

RYS. 2. ZBIOROWOŚĆ SŁUCHACZY RADIA MARYJA

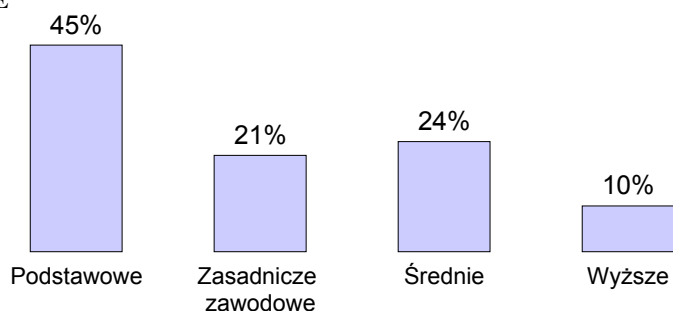
WIEK



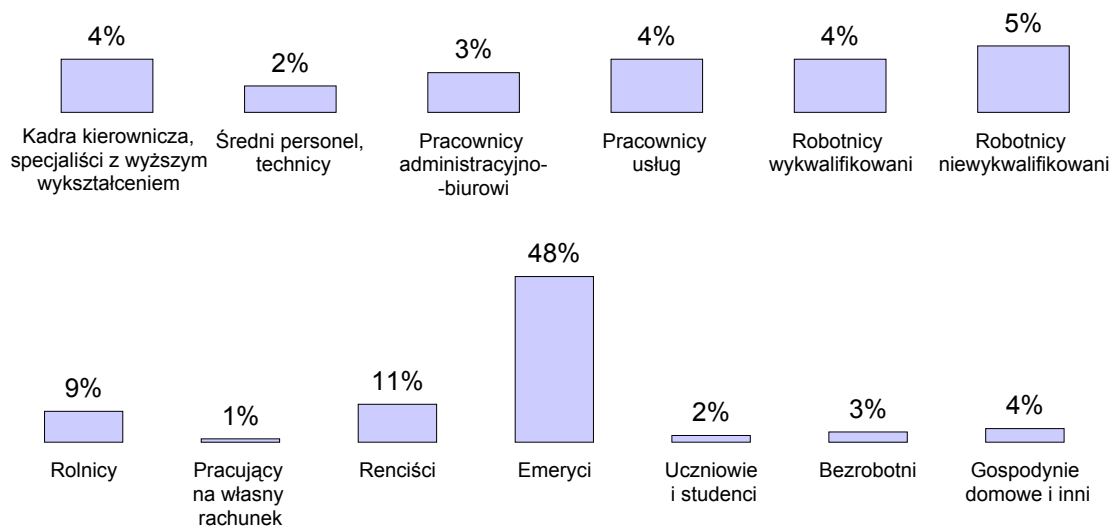
MIEJSCE ZAMIESZKANIA

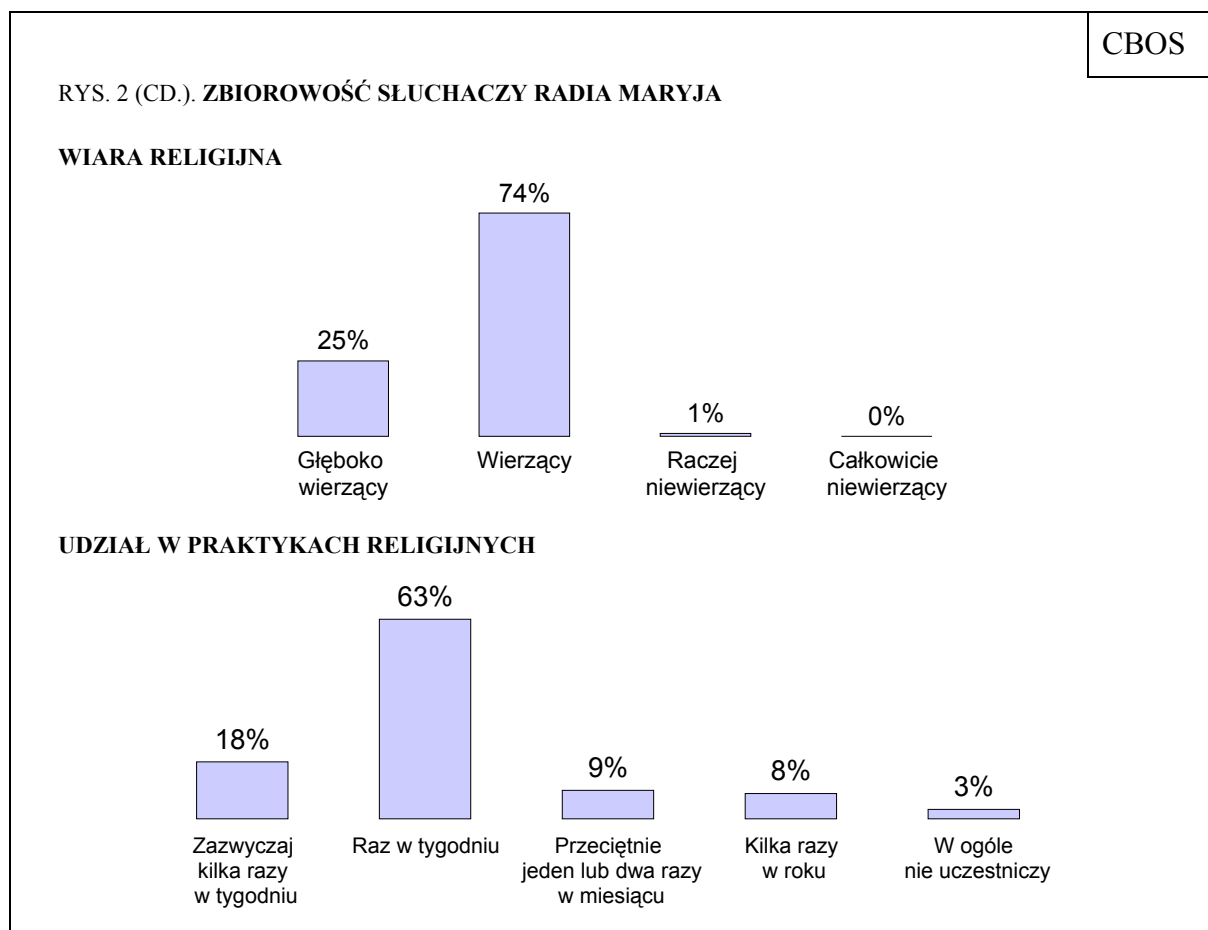


WYKSZTAŁCENIE



GRUPY SPOŁECZNO-ZAWODOWE – PRACUJĄCY I BIERNI ZAWODOWO ŁĄCZNIE





Można zauważyć, że skład zbiorowości słuchaczy Radia Maryja A.D. 2011 jest bardzo podobny do tego z 2008 roku, ale stosunkowo więcej jest osób starszych i religijnych.

CZY SŁUCHANIE RADIA MARYJA WPLYWA NA ZACHOWANIA WYBORCZE?

Przypomnijmy, co wykazały nasze analizy w 2008 roku. Radio Maryja potrafiło mobilizować swoich słuchaczy do głosowania oraz podpowiadało, na kogo oddać głos: w 2001 roku 41% słuchaczy głosowało na Ligę Polskich Rodzin, w 2005 – 40% wybrało Prawo i Sprawiedliwość, a w 2007 roku aż 62% poparło partię Jarosław Kaczyńskiego.

Jak było później? Wydaje się, że toruńska rozgłośnia nadal mobilizowała i mobilizuje:

- udział w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2010 roku zadeklarowało 71% słuchaczy Radia Maryja i 66% tych, którzy go nie słuchają (faktyczna frekwencja wyniosła 55,31%);

- gotowość udziału w wyborach parlamentarnych w 2011 roku zadeklarowało (w badaniach we wrześniu i w październiku – „Na pewno wezmę w nich udział”) 70% słuchaczy Radia Maryja i 62% tych, którzy tej rozgłośni nie słuchają;
- uczestnictwo w wyborach parlamentarnych w 2011 roku zadeklarowało (w sondażu listopadowym) 72% słuchaczy Radia Maryja i 58% tych, którzy go nie słuchają (faktyczna frekwencja wyniosła 48,92%).

Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że deklaracje te obciążone są myśleniem życzeniowym i, przede wszystkim, poprawnością polityczną. Można jednak przypuszczać, że jeśli ktoś ma zamiar głosować lub/i uznać udział w wyborach za zachowanie właściwe, to z większym prawdopodobieństwem należy oczekiwać, że pójdzie głosować.

Drugie spostrzeżenie jest związane z populacją, którą tu analizujemy: są to ludzie starsi, praktykujący, o których skądinąd wiadomo, że częściej niż inni uczestniczą w wyborach. Czy słuchanie Radia Maryja przynosi jakąś wartość dodaną w kwestii zachowań wyborczych? Porównajmy:

- udział w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2010 roku – spośród praktykujących co najmniej raz w tygodniu⁹ – zadeklarowało 76% słuchaczy Radia Maryja i 72% tych, którzy tej rozgłośni nie słuchają (i jest to zależność istotna statystycznie na poziomie 0,002);
- gotowość udziału w wyborach parlamentarnych w 2011 roku („Na pewno wezmę w nich udział”) – spośród praktykujących co najmniej raz w tygodniu¹⁰ – zadeklarowało 75% słuchaczy Radia Maryja i 65% tych, którzy go nie słuchają.

Jeśli zaś chodzi o uczestnictwo w tegorocznych wyborach, to tu zależności okazały się nieistotne (zapewne ze względu na mniejszą liczebność analizowanego zbioru – na pytanie o udział, a nie o zamiar uczestniczenia, odpowiadano tylko w badaniu listopadowym).

Słuchanie zatem Radia Maryja – dodatkowo – pozytywnie wpływa na partycypację wyborczą wśród praktykujących (a może także wśród ludzi starszych, choć w tej kategorii zależności okazały się niekonsekwentne i częściowo nieistotne).

Jak w analizowanych wyborach głosowali słuchacze Radia Maryja?

⁹ Wśród osób 55-letnich i starszych słuchanie Radia Maryja nie miało znaczenia dla udziału w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2010 roku – zależność okazała się nieistotna.

¹⁰ I znowu wśród osób 55-letnich i starszych słuchanie Radia Maryja nie miało znaczenia dla gotowości udziału w wyborach parlamentarnych w 2011 roku – zależność okazała się nieistotna.

Według obecnych deklaracji badanych, w 2007 roku 53% słuchaczy Radia Maryja poparło PiS, a 11% – PO (24% nie pamięta, na kogo głosowało), natomiast wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, te proporcje były odwrotne: 23% poparło PiS, a 45% PO (14% nie pamięta, na kogo głosowało).

W 2010 roku w drugiej turze wyborów prezydenckich 57% słuchaczy Radia Maryja poparło Jarosława Kaczyńskiego, a 35% – Bronisława Komorowskiego (6% nie pamięta, na kogo głosowało), natomiast wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, proporcje były odwrotne: 22% poparło Jarosława Kaczyńskiego, a 70% – Bronisława Komorowskiego (4% nie pamięta, na kogo głosowało).

W 2011 roku we wrześniu i w październiku (tuż przed wyborami) 40% słuchaczy Radia Maryja deklarowało, że zamierza głosować na PiS, 12% – na PO, a 29% jeszcze nie wiedziało, na kogo odda głos (4% odmówiło odpowiedzi). Natomiast wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, 16% zamierzało głosować na PiS, 37% – na PO, a 22% nie wiedziało jeszcze, kogo poprze (4% odmówiło odpowiedzi).

W listopadzie 70% słuchaczy Radia Maryja deklarowało, że w październikowych wyborach głosowało na PiS, a 14% na PO (3% odmówiło odpowiedzi). Spośród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, 20% twierdzi, że głosowało na PiS, a 46% – na PO (3% odmówiło odpowiedzi).

Wprawdzie starszy wiek i częste praktyki religijne również sprzyjają głosowaniu na PiS, jednak nie w takim stopniu jak słuchanie Radia Maryja, które ma dodatkowy wpływ na popieranie PiS.

Skąd jednak tak duża różnica między zamiarami (na umiarkowanym poziomie) a deklarowanym późniejszym głosowaniem na PiS? Gdyby przedwyborcze i powyborcze deklaracje przyjąć za dobrą monetę, oznaczałoby to, że niezdecydowani słuchacze toruńskiej rozgłośni tuż przed wyborami gremialnie zdecydowali się poprzeć PiS. Taką tendencję można dostrzec we wcześniejszych badaniach: we wrześniu tylko 38% słuchaczy Radia Maryja deklarowało głosowanie na PiS, a w październiku już 43%. Jednak do 70% było jeszcze daleko. Czy w krótkim czasie możliwy jest tak duży przyrost poparcia? Jak to wytłumaczyć?

Socjologiczne i sondażowe doświadczenie podpowiada, że kampania wyborcza ma wprawdzie swoją dynamikę, ale tak znaczące zmiany nie są częste. Jakie argumenty uprawdopodobniają tezę o tak dużym przyroście poparcia dla PiS wśród słuchaczy toruńskiej rozgłośni w ostatnich dniach kampanii?

Takim argumentem nie może być zainteresowanie polityką czy raczej jego brak. W skali ogólnospołecznej jest ono niewysokie, ale słuchacze Radia Maryja wyróżniają się *in plus* – 17% określa swoje zainteresowanie polityką jako duże, 47% jako średnie, a 37% jako niewielkie lub wręcz żadne, podczas gdy wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, odsetki wynoszą odpowiednio: 12%, 43% i 45%¹¹. Można zatem powiedzieć, że zdecydowana większość interesuje się polityką od święta. Ci jednak, którzy Radia Maryja słuchają, powinni mieć bardziej określone preferencje polityczne (skoro nieco częściej interesują się polityką), a podejmując decyzje dotyczące nadchodzących wyborów powinni uwzględniać rozmaite sygnały i wskazówki swego środowiska.

Pierwszą taką ogólną wskazówką może być ideowa autoidentyfikacja słuchaczy Radia Maryja. Wprawdzie nieco ponad jedna piąta nie potrafi określić swoich poglądów, ale 49% definiuje je jako prawicowe (wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają – 27%), nieco ponad jedna piąta jako centrowe, a tylko 8% jako lewicowe (wśród pozostałych – 16%). Działa więc rodzaj prawicowego kierunkowskazu: słuchacze toruńskiej rozgłośni raczej nie będą szukali swojej reprezentacji na lewicy.

Drugą wskazówką jest specyficzna mapa zaufania i nieufności do polityków¹². Największym zaufaniem cieszy się Jarosław Kaczyński, któremu ufa 69% słuchaczy Radia Maryja (wobec 18% deklarujących nieufność). Natomiast wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, proporcja jest odwrotna: ufa mu 26%, a 56% deklaruje nieufność. Drugi w kolejności jest prezydent Bronisław Komorowski (66% deklaracji zaufania i 20% nieufności). Potrafił on przełamać lody i zyskać akceptację także poza swoim elektoratem z 2010 roku: spośród wszystkich tych, którzy w drugiej turze wyborów prezydenckich głosowali na Jarosława Kaczyńskiego, większość (55%) zaufała Bronisławowi Komorowskiemu! Trzeci polityk to Antoni Macierewicz, któremu ufa 46% słuchaczy toruńskiej rozgłośni, a 15% deklaruje nieufność. W tym środowisku ambiwalentnie oceniany jest premier Donald Tusk, który cieszy się zaufaniem 40% słuchaczy Radia Maryja, ale 47% mu nie ufa (wśród pozostałych ta proporcja jest odwrotna: 57% wobec 26%). Lepiej niż premier postrzegani są Waldemar Pawlak (odsetki zaufania i nieufności wynoszą odpowiednio: 56% i 20%) oraz były szef SLD Grzegorz Napieralski (39% i 27%). Prawdziwym „szwarczakiem” jest Janusz Palikot, któremu ufa zaledwie 17% słuchaczy

¹¹ Zależność istotna na poziomie 0, 025.

¹² Lista polityków, do których zaufanie badamy, się zmienia – do niniejszej analizy przykładowo wybrani zostali politycy różnych opcji uwzględnieni na listach od września do listopada.

toruńskiej rozgłośni (wobec 59% deklarujących nieufność). Ten układ ocen dobrze odzwierciedlają średnie zaufania¹³, które przedstawiono w poniższej tabeli¹⁴.

Tabela 1

Politycy	Średnie zaufania do polityków wśród:		Ogółem
	sluchaczy Radia Maryja	pozostałych badanych	
Jarosław Kaczyński	1,99	-1,47	-1,11
Bronisław Komorowski	1,56	2,15	2,09
Antoni Macierewicz	1,30	-1,35	-1,10
Waldemar Pawlak	0,98	0,95	0,95
Grzegorz Napieralski	0,23	0,49	0,46
Donald Tusk	-0,54	0,90	0,76
Janusz Palikot	-2,24	-0,62	-0,78

Dane: połączone zbiory CBOS (wrzesień–listopad) N=3145

Słuchacze Radia Maryja mają więc „swoich” zaufanych polityków oraz takich, którym nie ufają i których odrzucają. Przy takiej strukturze zaufania i nieufności nie trzeba interesować się polityką ani uważnie śledzić tego, co się w niej dzieje, by wiedzieć, na kogo głosować, którą partię poprzeć.

Podsumowując, zarówno cechy społeczno-demograficzne, jak i autoidentyfikacje ideowe oraz polityczne autorytety ukierunkowują preferencje partyjne i zachowania wyborcze słuchaczy Radia Maryja w stronę PiS. Trzeba jednak podkreślić, że zarysowane tu zostały nie bezwarunkowe zależności, ale pewne tendencje: we wszystkich analizowanych wyborach zdarzało się, że część słuchaczy Radia Maryja głosowała inaczej niż większość tego środowiska. W 2007 roku „tylko” nieco ponad połowa poparła PiS, a to znaczy, że niemal połowa głosowała inaczej, w tym 11% przyznało, że głosowało na PO. W drugiej turze wyborów prezydenckich w 2010 roku ponad jedna trzecia głosowała na Bronisława Komorowskiego, a obecnie zaufaniem darzy go dwie trzecie. W tegorocznych wyborach parlamentarnych 70% słuchaczy Radia Maryja poparło PiS, ale 14% przyznało, że głosowało na PO.

¹³ Badani określają poziom swojego zaufania do polityków na 11-punktowej skali od nieufności (punkty od -5 do -1) poprzez obojętność (0) do zaufania (punkty od +1 do +5). Umożliwia to zarówno rozmaite kategoryzowanie odpowiedzi, jak i wyliczanie średnich. Dodatnia wartość średniej oznacza przewagę zaufania nad nieufnością, ujemna zaś – przewagę nieufności nad zaufaniem.

¹⁴ Warto zaznaczyć, że różnice w wartościach średnich między słuchaczami Radia Maryja a tymi, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, są istotne z wyjątkiem różnic w zaufaniu do Grzegorza Napieralskiego i Waldemara Pawlaka.

OCENY SYTUACJI I POSTAWY POLITYCZNE SŁUCHACZY RADIA MARYJA

Czy słuchacze Radia Maryja, poza specyfiką demograficzno-społeczną i wyborczą, wyróżniają się jakąś postawą lub wyrażanymi opiniami? W dalszych analizach uwzględnione zostaną ich oceny poziomu życia własnych rodzin, ogólnej sytuacji w kraju oraz jej aspektu gospodarczego i politycznego, oceny rządu i niektórych instytucji politycznych, a wreszcie deklarowane po wyborach preferencje polityczne.

Jeśli chodzi o ocenę jakości życia rodziny i przewidywania na najbliższy rok, to słuchacze Radia Maryja są nieco mniej zadowoleni niż ci, którzy nie słuchają toruńskiej rozgłośni. Najczęściej oceniają, że ich rodzinom żyje się przeciętnie (52%), i przewidują, że w ciągu najbliższego roku to się nie zmieni (47%), ale częściej niż pozostali sądzą, że rodzinie żyje się źle (22%, pozostali – 12%) i będzie się żyło jeszcze gorzej (29%, pozostali – 17%). Warunki materialne swojego gospodarstwa domowego określają jako przeciętne (53% wskazań, pozostali – 46%) lub złe (23%, pozostali – 14%). Prognozują, że w najbliższym roku się one nie zmienią (62%, pozostali – 64%), a jeśli tak, to raczej na gorsze (29%) niż na lepsze (10%), podczas gdy przewidywania pozostałych są nieco bardziej optymistyczne (19% oczekuje poprawy warunków, a 17% spodziewa się ich pogorszenia). Oto, dla przykładu, zależność między oceną jakości życia a słuchaniem Radia Maryja.

Tabela 2. Słuchanie Radia Maryja a ocena jakości życia

Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?	Czy obecnie Panu(i) i Pana(i) rodzinie żyje się*:		
	bardzo dobrze lub dobrze	ani dobrze, ani źle	źle lub bardzo źle
	w procentach		
Tak (kilka razy w miesiącu lub częściej)	26	52	22
Nie	43	44	12
Ogółem	41	45	14
V Cramera = 0,124			

Dane: połączone zbiory CBOS (wrzesień–listopad) N=3145

* Pominięto „trudno powiedzieć”

Słuchacze Radia Maryja są nieco bardziej krytyczni niż pozostali w ocenie ogólnej sytuacji w kraju, która – ich zdaniem – zmierza w złym kierunku (58%). Sądzą, że w ciągu najbliższego roku się ona nie zmieni (39%), a jeśli tak, to raczej na gorsze (32%) niż na lepsze (15%). Podobnie, nieco bardziej krytyczne są ich oceny sytuacji politycznej i gospodarczej oraz przewidywania w tym zakresie na najbliższy rok.

Ci spośród słuchaczy Radia Maryja, którzy pracują, nieco gorzej oceniają sytuację w swoim zakładzie pracy. Natomiast wszyscy słuchacze tej rozgłośni, mimo że sytuacja na lokalnym rynku pracy (w ich miejscowości lub okolicy) dotyczy ich w mniejszym stopniu niż pozostałych (ponieważ w dużej części już nie pracują), rzadziej uważają, że można tam znaleźć pracę (27% wskazań wśród słuchaczy, 37% – wśród pozostałych), a częściej – że trudno jest o pracę lub wręcz jej nie ma (odpowiednio: 68% i 59%).

Jak pamiętamy, w tegorocznych wyborach słuchacze Radia Maryja wielokrotnie częściej głosowali na PiS niż na PO. Jest to spójne z ich ocenami rządu Donalda Tuska: w większości mają do niego stosunek krytyczny lub obojętny, podczas gdy wśród tych, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, 41% stanowią zwolennicy gabinetu rządowego (por. tab. 3). Nie są też zadowoleni z tego, że na czele rządu stoi Donald Tusk (61%, podczas gdy wśród pozostałych 48% deklaruje zadowolenie, a 38% niezadowolenie). Dużo gorzej postrzegają wyniki działalności rządu: 61% słuchaczy Radia Maryja (wobec 39% pozostałych) ocenia je źle, a 28% dobrze (wobec 46% pozostałych). Częściej niż pozostali sądzą, że polityka rządu nie stwarza szansy poprawy sytuacji gospodarczej (61% wskazań wśród słuchaczy Radia Maryja, 49% wśród pozostałych).

Tabela 3. Słuchanie Radia Maryja a stosunek do rządu Donalda Tuska

Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?	Jak określił(a)by Pan(i) swój stosunek do rządu Donalda Tuska? Czy jest Pan(i) jego*:		
	zwolennikiem (zdecydowanym lub umiarkowanym)	przeciwnikiem (umiarkowanym lub zdecydowanym)	czy też Pana(i) stosunek do rządu jest obojętny
	w procentach		
Tak (kilka razy w miesiącu lub częściej)	22	49	25
Nie	41	24	32
Ogółem	39	27	31
V Cramera = 0,191			

Dane: połączone zbiory CBOS (wrzesień–listopad) N=3145

* Pominięto „trudno powiedzieć”

Zarówno słuchacze toruńskiej rozgłośni, jak i pozostali wyrażają krytycyzm wobec instytucji przedstawicielskich, najczęściej oceniając je źle: 52% – 53% negatywnie ocenia pracę Sejmu i po 40% – pracę Senatu. Natomiast działalność prezydenta Bronisława Komorowskiego słuchacze Radia Maryja postrzegają na ogół pozytywnie, ale nie tak dobrze jak pozostali (zob. tab. 4).

Tabela 4. Słuchanie Radia Maryja a ocena działalności prezydenta Bronisława Komorowskiego

Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?	Jak by Pan(i) ocenił(a) działalność prezydenta Bronisława Komorowskiego?		
	Zdecydowanie dobrze lub raczej dobrze	Raczej źle lub zdecydowanie źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak (kilka razy w miesiącu lub częściej)	58	27	15
Nie	68	17	15
Ogółem	67	18	15
V Cramera = 0,090			

Dane: połączone zbiory CBOS (wrzesień–listopad) N=3145

Zatem słuchacze Radia Maryja:

- żyją – według własnej oceny – przeciętnie lub poniżej przeciętnej i nie spodziewają się polepszenia warunków;
- bardziej krytycznie niż inni postrzegają sytuację w kraju i prognozy jej rozwoju;
- są bardziej krytyczni w ocenie sytuacji w swoim zakładzie pracy i sytuacji na lokalnym rynku pracy;
- nie głosowali na PO;
- nie popierają rządu Donalda Tuska i oceniają go źle;
- pozostają krytyczni wobec Sejmu, natomiast działalność prezydenta Bronisława Komorowskiego oceniają pozytywnie (choć nie tak dobrze jak pozostali).

Czy jednak te różnice – niewielkie, ale jednak bardzo konsekwentne – tworzą nową jakość? Czy można uznać, że słuchacze toruńskiej rozgłośni żyją w innym świecie niż pozostali? W świecie, w którym – nieco przejawiając – wszystko idzie nie tak i znikąd nadziei? Aby odpowiedzieć na to pytanie, utworzyliśmy proste indeksy pesymizmu zliczając odpowiedzi typu „jest źle, a będzie jeszcze gorzej” w odniesieniu do:

- (a) sytuacji rodziny – punktowane były następujące odpowiedzi: określa obecne warunki materialne swojego gospodarstwa domowego jako złe lub raczej złe i sądzi, że w ciągu najbliższego roku się one pogorszą lub raczej się pogorszą, a ponadto ocenia, że rodzinie żyje się źle lub bardzo źle, a za rok będzie jej się żyło nieco lub znacznie gorzej – **indeks „rodzinny”** może przybierać wartości od 0 do 4;
- (b) ogólnej sytuacji w Polsce – punktowane były oceny, że sytuacja w kraju zmierza w złym kierunku i w ciągu roku raczej lub zdecydowanie się pogorszy – **indeks „krajowy”** może przybierać wartości od 0 do 2;

- (c) sytuacji gospodarczej – punktowane były oceny, że obecna sytuacja gospodarcza jest zła lub bardzo zła i w najbliższym roku raczej lub zdecydowanie się pogorszy, oraz przekonanie, że na lokalnym rynku pracy (w miejscowości respondenta lub okolicy) trudno jest o pracę lub wręcz jej nie ma – **indeks gospodarczy** może przybierać wartości od 0 do 3;
- (d) sytuacji politycznej – punktowane były oceny, że obecna sytuacja polityczna jest zła lub bardzo zła i w ciągu najbliższego roku raczej lub zdecydowanie się pogorszy – **indeks polityczny** może przybierać wartości od 0 do 2;
- (e) rządu – punktowane były następujące odpowiedzi: deklaracja, że jest się przeciwnikiem (zdecydowanym lub umiarkowanym) rządu; ocena, że wyniki działalności gabinetu Donalda Tuska są raczej złe lub bardzo złe, że polityka rządu nie stwarza szansy poprawy sytuacji gospodarczej oraz niezadowolenie, że na czele rządu stoi Donald Tusk – **indeks „rządowy”** może przybierać wartości od 0 do 4.

Średnie wartości utworzonych indeksów przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5. Słuchanie Radia Maryja a pesymizm w różnych sferach

Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?	Średnia indeksu pesymizmu w sferze				
	rodzinnej	krajowej ¹⁵	gospodarczej	politycznej	rządowej
Tak (kilka razy w miesiącu lub częściej)	1,02	0,70	1,44	0,72	2,32
Nie	0,61	0,65	1,13	0,56	1,48

Dane: połączone zbiory CBOS (wrzesień–listopad) N=3145

W większości wyróżnionych sfer słuchacze Radia Maryja okazali się bardziej krytyczni w ocenie sytuacji i bardziej pesymistyczni w przewidywaniach na najbliższy rok niż ci, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają. Stosunkowo największa różnica jest w ocenie sfery rządowej, co nie dziwi, skoro – z ich punktu widzenia – rządzą „oni”.

Warto dodać, że w 2008 roku, kiedy przeprowadziliśmy taką samą analizę¹⁶, rezultaty były podobne; o ile jednak obecnie słuchacze Radia Maryja są bardziej pesymistyczni, o tyle ci, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, niemal się nie zmienili. Wyjątkiem,

¹⁵ Ta różnica w wartościach średnich między słuchaczami Radia Maryja a tymi, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają, okazała się nieistotna.

¹⁶ Patrz komunikat CBOS „Słuchacze Radia Maryja”, sierpień 2008, oprac. M. Grabowska. Omawiane tu indeksy, z wyjątkiem indeksu „rządowego”, tworzone były tak samo jak w roku 2008, ich wartości są więc porównywalne.

co rozumiały, jest sfera gospodarcza, którą obecnie wszyscy postrzegają gorzej niż w 2008 roku.

Wydaje się, że na postawione wyżej pytanie, czy „zsumowanie” cząstkowego niezadowolenia i pesymizmu z różnych sfer niejako przenosi słuchaczy Radia Maryja w inną rzeczywistość, nie można odpowiedzieć twierdząco. Co prawda wszystkie skonstruowane indeksy są ze sobą istotnie skorelowane¹⁷, ale zarówno skala różnic (por. tab. 5), jak i siła stwierdzonych zależności (zob. przyp. 17) uprawniają raczej do interpretacji w kategoriach różnicy stopnia niż jakości. Słuchacze Radia Maryja żyją w świecie bardziej poszarzałym niż ci, którzy toruńskiej rozgłośni nie słuchają. Potrzebne byłyby jednak dalsze analizy, aby określić, w jakim stopniu wiąże się to po prostu z wiekiem, niezależnie od słuchania tej rozgłośni¹⁸, a w jakim – to właśnie jej słuchanie sprawia, że przyjmuje się takie „poszarzałe” widzenie rzeczywistości.

PREFERENCJE PARTYJNE SŁUCHACZY RADIA MARYJA

Definiowanie istniejącej sytuacji przez słuchaczy Radia Maryja można z pewną tylko przesadą sformułować następująco: jest źle, lepiej nie będzie, rządzą „oni”. Mogłaby ją zmienić albo nowa koalicja wyborcza, ale byłaby to zmiana nie po myśli słuchaczy tej rozgłośni, albo nowe wybory, ale na te trzeba jeszcze długo czekać. Mimo to w listopadzie, po tegorocznych wyborach parlamentarnych, wciąż istniała duża różnica w poziomie wyborczej mobilizacji na korzyść słuchaczy toruńskiej rozgłośni (72% z nich wobec 59% pozostałych deklarowało, że wzięłoby udział w wyborach do Sejmu i Senatu, gdyby odbywały się one w najbliższą niedzielę). Natomiast pewnemu rozmyciu uległy preferencje wyborcze (por. tab. 6).

Wśród słuchaczy Radia Maryja utrzymało się preferowanie PiS, ale nie jest ono już tak wyraźne (w porównaniu z deklaracjami na kogo, na kandydatów której partii głosowali 9 października 2011 roku). Wprawdzie ponad połowa (56%) twierdzi, że w hipotetycznych wyborach poparłaby PiS, ale mniej więcej co siódmy (14%) oddałby głos na Platformę, a 12% nie potrafi powiedzieć, na kogo by głosowało.

¹⁷ Wartości współczynników Pearsona wahają się od 0,15 (dla indeksu rodzinnego i krajowego) do 0,51 (dla indeksu gospodarczego i politycznego).

¹⁸ Wartości trzech indeksów – rodzinnego, gospodarczego i politycznego – są istotnie skorelowane z wiekiem: im starsi badani, tym bardziej pesymistyczni w postrzeganiu tych trzech sfer.

Tabela 6. Słuchanie Radia Maryja a deklarowane zachowania wyborcze

Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?	Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?								
	PO	PJN	PSL	PiS	Ruch Palikota	SLD	Inne partie	Trudno powiedzieć	Odmowa odpowiedzi
	w procentach								
Tak (kilka razy w miesiącu lub częściej)	14	2	8	56	0	3	1	12	4
Nie	45	2	7	16	10	8	3	8	2
Ogółem (N=583 ¹⁹)	41	2	7	20	9	7	3	8	2
V Cramera = 0,10									

Dane: CBOS (listopad) N=969

Oczywiście takie deklaracje – na cztery lata przed terminem kolejnych wyborów – należy traktować li tylko jako wskaźnik bieżących nastrojów politycznych, tym bardziej że jesień 2011 to czas kampanii wyborczej, ostrej rywalizacji, politycznego pobudzenia. Na pewno nie jest to okres „przeciętny” czy „typowy” (jeśli takie w ogóle istnieją). To ogólniejszy powód traktowania uzyskanych rezultatów z należytą ostrożnością.

Są i powody specyficzne, a mianowicie podział w PiS, który nastąpił po wyborach. Na początku listopada – w czasie realizacji naszego sondażu – z PiS usunięto trzech europosłów. W odpowiedzi założony został (przez 16 posłów i jednego senatora wybranych z list wyborczych PiS) klub parlamentarny Solidarna Polska. Z kolei reakcją na to było wykluczenie z PiS członków tego klubu. Solidarna Polska nie jest jeszcze partią polityczną, ale zapowiada jej utworzenie i rejestrację. Twarzą tej nowej inicjatywy politycznej jest Zbigniew Ziobro – polityk popularny, choć oceniany kontrowersyjnie²⁰. Z dzisiejszej perspektywy, zaledwie kilku tygodni, trudno ocenić zarówno samą inicjatywę, jak i reakcje na jej powstanie elektoratu PiS-owskiego (o który zajadłe walczą oba ugrupowania) oraz elektoratu potencjalnego. Trudno przewidzieć, czy „nowi” potraktowani zostaną jak zdrajcy czy też jak odnowiciele, czy wreszcie – co najbardziej prawdopodobne – przez jednych jak zdrajcy, a przez drugich jak odnowiciele (ważne będą proporcje).

I wreszcie kolejny powód – nadciągający kryzys. Polacy jeszcze go na dobre nie odczuli, ale już się go obawiają: prognozy na najbliższy rok są bardziej

¹⁹ Spośród 969 osób zbadanych w listopadzie 583 zadeklarowały, że gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory, to wzięły w nich udział i tylko tym zadano pytanie, na kogo, na kandydatów której partii lub ugrupowania by głosowały.

²⁰ Zob. komunikaty CBOS: „Zaufanie do polityków w listopadzie”, listopad 2011, i „Zaufanie do polityków w grudniu”, grudzień 2011 – oba oprac. A. Cybulska.

pesymistyczne²¹. Nie sposób przewidzieć ani przebiegu owego zapowiadanego kryzysu w Polsce i w Europie, ani jego wpływu na scenę polityczną i preferencje polityczne obywateli. Nie wiadomo, co w ciągu najbliższych lat może się wydarzyć: kogo to wzmocni, kogo osłabi lub wręcz zmiecie ze sceny politycznej, czy i kogo na nią wprowadzi. Jeśli (podkreślmy tryb warunkowy) kryzys będzie głęboki i będzie przebiegał gwałtownie, to czy dotychczasowe „kotwice” słuchaczy Radia Maryja – ich prawicowa autoidentyfikacja i specyficzna struktura zaufania do polityków – okażą się wystarczająco mocne, by utrzymać ich znaczącą część przy Prawie i Sprawiedliwości?



Słuchacze Radia Maryja nie stanowią zbiorowości w pełni homogenicznej: wprawdzie na ogół są starsi, gorzej wykształceni, wierzący i praktykujący, ale 20% ma mniej niż 45 lat, 25% mieszka w miastach powyżej 100 tys. ludności, jedna trzecia ma wykształcenie średnie lub wyższe, połowa uzyskuje przeciętne dochody, a 25% ocenia, że im i ich rodzinom żyje się co najmniej dobrze. Na wybory chodzą, głosują jednak rozmaicie: przeważnie na PiS i jego kandydatów, ale także na inne partie, w tym na PO. Chociaż w wyborach prezydenckich nie głosowali na Bronisława Komorowskiego, to w większości przekonali się do niego. Natomiast autorytetem dla nich (aczkolwiek nie bez wyjątku) pozostaje Jarosław Kaczyński. Premiera Donalda Tuska i jego rządu raczej nie akceptują, krytycznie oceniają zarówno jego dokonania, jak i bieżącą politykę. Ale takie postawy słuchaczy Radia Maryja to kwestia nie tylko i może nie tyle społeczno-demograficznej charakterystyki, ile ich politycznych autorytetów, oceny sytuacji w kraju oraz ideowych identyfikacji (prawicowych). Jak będą oni reagowali na podział w obozie PiS i na spodziewany kryzys – pokaże czas.

Opracowała
Mirosława GRABOWSKA

²¹ Patrz komunikaty CBOS: „Nastroje społeczne w listopadzie”, listopad 2011, oprac. R. Boguszewski, oraz „Nastroje społeczne w grudniu”, grudzień 2011, oprac. K. Kowalczyk.

A N E K S

Tabela 1

		Czy słucha Pan(i) Radia Maryja?					Liczba osób
		Codziennie lub prawie codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Jeszcze rzadziej	Nie słucham w ogóle	
		%	%	%	%	%	
Ogółem		4	3	3	4	85	3145
Płeć	Mężczyźni	2	3	3	5	87	1479
	Kobiety	5	3	3	4	84	1666
Wiek	18-24 lata	0	1	1	2	95	405
	25-34	0	1	1	5	93	615
	35-44	1	3	3	6	86	486
	45-54	2	3	3	4	88	486
	55-64	3	4	4	4	85	602
	65 lat i więcej	16	7	6	5	66	550
Miejsce zamieszkania	Wieś	5	4	4	5	82	1194
	Miasto do 20 tys.	3	3	3	3	88	398
	20-100 tys.	2	3	2	4	88	619
	101-500 tys.	3	3	2	5	87	514
	501 tys. i więcej mieszk.	5	2	3	4	86	421
Wykształcenie	Podstawowe	9	5	5	4	77	763
	Zasadnicze zawodowe	3	3	3	4	87	766
	Średnie	2	2	3	4	88	1065
	Wyższe	1	3	2	6	89	551
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	1	1	2	7	89	279
	Średni personel, technicy	2	1	2	8	87	128
	Pracownicy adm.-biurowi	2	1	2	5	90	210
	Pracownicy usług	2	1	2	4	89	225
	Robotnicy wykwalifikowani	0	2	1	4	93	343
	Robotnicy niewykwalifik.	4	3	3	2	88	164
	Rolnicy	5	5	6	7	76	168
	Pracujący na własny rach.	0	2	1	3	93	119
Bierni zawodowo	Renciści	8	6	3	4	79	224
	Emeryci	10	6	6	5	73	693
	Uczniowie i studenci		1	2	2	96	226
	Bezrobotni	1	2	3	3	92	189
	Gospodynie domowe i inni	3	2	2	3	90	177
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	1	1	2	5	91	405
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	1	3	1	5	90	285
	sekt. pryw. poza rolnict.	1	1	2	5	91	698
	prywatnym gosp. rolnym	4	4	4	8	80	143
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	3	3	4	5	85	491
	501-750	5	4	3	4	85	380
	751-1000	6	4	4	6	80	482
	1001-1500	5	4	3	4	84	520
	Powyżej 1500 zł	2	2	2	4	90	533
Ocena własnych war. mater.	Złe	6	5	5	3	81	463
	Średnie	5	4	3	5	83	1479
	Dobre	2	2	2	4	90	1203
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	19	13	5	5	57	148
	Raz w tygodniu	5	4	4	6	80	1470
	1-2 razy w miesiącu	2	2	2	3	91	510
	Kilka razy w roku	1	1	2	4	92	627
	W ogóle nie uczestniczy	1	1	1	1	97	390
Poglądy polityczne	Lewica	1	1	3	2	93	488
	Centrum	2	3	3	5	88	997
	Prawica	7	5	4	5	78	920
	Trudno powiedzieć	4	3	2	4	86	740